

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Żmij (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie ze skargi A. W.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie III AUa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 13 maja 2020 r.

1. **stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. akt: III AUa (...), nastąpiła przewlekłość postępowania,**
2. **przyznaje skarżącej – A. W. od Skarbu Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w (...) kwotę pieniężną w wysokości 2 000 (dwa tysiące) złotych,**
3. **oddala skargę w pozostałym zakresie,**
4. **zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej – A. W. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego**
5. **zwraca ze Skarbu Państwa – Sądowi Apelacyjnemu w (...) na rzecz na rzecz skarżącej – A. W. kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem różnicy między opłatą pobraną od skarżącego a opłatą należną.**

UZASADNIENIE

Skargą z dnia 29 stycznia 2020 r. na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki A. W. zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła o: stwierdzenie, że w postępowaniu sądowym toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w (...) pod sygn. akt III AUa (...) nastąpiło naruszenie prawa skarżącej do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, stwierdzenie przewlekłości postępowania (1), wydanie Sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności (2), zasądzenie na rzecz skarżącej odszkodowania w kwocie 20 000 zł (3) oraz zasądzenie kosztów postępowania o stwierdzenie przewlekłości postępowania (4).

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że w dniu 24 kwietnia 2018 r. w sprawie został wydany wyrok przez Sąd Okręgowy w K., w którym zmieniono decyzję ZUS, stwierdzając, że ubezpieczona podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od dnia 16 marca 2016 r. jako pracownik u płatnika składek Silesia sp. z o.o. Powyższe orzeczenie zostało zaskarżone przez organ rentowy apelacją, która w dniu 24 kwietnia 2018 r. została przesłana wraz z aktami do Sądu Apelacyjnego w (...). Skarżąca wskazała, że do dnia złożenia skargi na przewlekłość, w sprawie nie podjęto żadnych czynności zmierzających do rozpoznania apelacji, w tym nie został wyznaczony termin rozprawy. Jak podała wnosząca skargę, od dnia przekazania sprawy przez Sąd Okręgowy w K. minął 1 rok i 4 miesiące. Tak długie oczekiwanie na termin rozprawy jest dla ubezpieczonej bardzo dotkliwie ponieważ cały czas zawieszona jest wypłata świadczeń z ubezpieczeń społecznych, skarżąca nie dostała ani zasiłku chorobowego, ani zasiłku macierzyńskiego. W ocenie wnoszącej skargę, z uwagi na charakter tych świadczeń, sprawy, których przedmiotem są te świadczenia nie powinny być rozpatrywane przez tak długi czas.

Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...) w odpowiedzi na skargę z dnia 11 lutego 2020 r. wniósł o oddalenie skargi, a w przypadku jej uwzględnienia, o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Skarb Państwa wskazał, iż terminy rozpoznawania spraw w III Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w (...) wynikają z wysokiej liczby stale rosnącego wpływu, systemu losowego przydziału spraw oraz niekompletnej obsady kadrowej, powodowanej wakacjami i odejściami w stan spoczynku, które sygnalizowane były Ministrowi Sprawiedliwości z wnioskiem o podjęcie odpowiednich kroków. W konsekwencji rosną zaległości oraz terminy rozpoznawania spraw. Nie jest przy tym możliwe zwiększenie liczby wyznaczanych spraw przez sędziów. Uczestnik postępowania zaznaczył także, że sprawa skarżącej nie należy do kategorii spraw pilnych, rozpoznawanych w pierwszej kolejności. W ocenie Skarbu Państwa uwzględniając stopień obciążenia sędziów III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sprawami oraz inne wskazywane wyżej problemy nie można uznać, aby w przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania, skoro przewlekłość musi być odnoszona do konkretnych okoliczności mających miejsce w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga na przewlekłość postępowania podlegała częściowemu uwzględnieniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75 ze zm., dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i

prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie albo czynności podjętych przez prokuratora prowadzącego lub nadzorującego postępowanie przygotowawcze w celu zakończenia postępowania przygotowawczego lub czynności podjętych przez sąd lub komornika sądowego w celu przeprowadzenia i zakończenia sprawy egzekucyjnej albo innej sprawy dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawichości, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania.

Utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121; z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884, z dnia 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16, z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18, z 13 grudnia 2018 r., I NSP 62/18, z 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18, z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Z analizy akt sprawy wynika, iż wraz z apelacją wpłynęły one do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 31 lipca 2018 r., zaś już w dniu 1 sierpnia 2018 r., sprawie przydzielono sędziego referenta. Niestety, losowanie składu orzekającego odbyło się dopiero po wniesieniu skargi na przewlekłość postępowania, po upływie prawie 1 roku i 6 miesięcy od daty wpływu apelacji do Sądu II instancji (30 stycznia 2020 r.). Termin pierwszej rozprawy apelacyjnej wyznaczono zarządzeniem z dnia 5 lutego 2020 r. na dzień 26 marca 2020 r.

Powyższe ustalenia prowadzą do wniosku, że rozprawa apelacyjna została wyznaczona przez Sąd Apelacyjny w (...) dopiero po upływie ponad 1 roku i 6 miesięcy od dnia wpływu akt wraz z apelacją do tego Sądu, i to na skutek

wniesionej skargi na przewlekłość postępowania. W świetle przytoczonego wyżej, utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz okoliczności faktycznych sprawy, nie ulega wątpliwości, iż czas oczekiwania na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w analizowanej sprawie został przekroczony, w związku z czym uzasadnione jest stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie III AUa (...) toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...).

Odnosząc się natomiast do stanowiska Skarbu Państwa zaznaczyć należy, co z resztą niejednokrotnie już podkreślano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że znaczny wpływ spraw oraz problemy kadrowe powołane w odpowiedzi na skargę pozostają bez wpływu na stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie, w której wniesiono skargę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121). Duża ilość wpływających spraw w odniesieniu do obsady kadrowej może co najwyżej prowadzić do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony Sądu. Jednakże to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. zamiast wielu postanowienie Sądu Najwyższego z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zatem formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku. Również okoliczności sprawy i jej charakter, jak również okresy bezczynności Sądu, wbrew twierdzeniom Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...), przemawiają za stwierdzeniem w przedmiotowej sprawie przewlekłości postępowania, bowiem nie ulega wątpliwości, że sprawie nadano bieg na skutek wniesionej skargi na przewlekłość postępowania. Postawić zatem należy pytania, czy sprawa dalej oczekiwałaby na wyznaczenie terminu gdyby nie wniesiona skarga i jak długo musiałaby oczekiwać na rozpoznanie? Wątpliwości w tym zakresie budzą podawane przez uczestnika postępowania okoliczności, jakoby wysoka liczba spraw, system losowego przydziału oraz niekompletna obsada kadrowa stanowiły przyczyny zwłoki w wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, skoro można było ją

wyznaczyć w 7 dni po wniesieniu skargi na przewlekłość (5 lutego 2020 r.) na 26 marca 2020 r.

Konsekwencją stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie o sygn. III AUa (...) nastąpiła przewlekłość postępowania, jest obowiązek Sądu Najwyższego rozstrzygnięcia w przedmiocie żądania skarżącej o zasądzenie na jej rzecz kwoty 20 000 zł tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej.

Orzekając o przyznaniu A. W. od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) kwoty pieniężnej w wysokości 2 000 zł, Sąd Najwyższy uwzględnił, iż zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, minimalna wysokość sumy pieniężnej jaką należy zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego wynosi 500 zł za każdy rok dotychczasowego toku postępowania, niezależnie od tego, ilu etapów postępowania dotyczy stwierdzona przewlekłość. Ponieważ postępowanie w niniejszej sprawie rozpoczęło się od wniesienia w dniu 20 marca 2017 r. odwołania skarżącej od decyzji organu rentowego, to za każde z trzech zakończonych lat postępowania na rzecz skarżącej należałoby zasądzić łączną kwotę 1 500 zł; z uwagi jednak na ustanowienie w przytoczonym przepisie przez ustawodawcę minimalnej kwoty odszkodowania w wysokości 2 000 zł, tę też kwotę należało zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz A. W.. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do przyznania skarżącej pełnej żądanej kwoty odszkodowania, a to ze względu na fakt, iż w sprawie nie stwierdził żadnych szczególnych przesłanek za tym przemawiających. W szczególności skarżąca nie uprawdopodobniła ani szczegółowo nie wykazała w jaki sposób przewlekłość postępowania wpłynęła na jej sytuację materialną, lakonicznie wskazując, że długie oczekiwanie na termin rozprawy jest dla ubezpieczonej bardzo dotkliwe, ponieważ cały czas zawieszona jest wypłata świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Z tego też względu, skarga A. W. podlegała oddaleniu w pozostałym zakresie.

Skarga podlegała również oddaleniu w zakresie w jakim A. W. domagała się zlecenia Sądowi Apelacyjnemu w (...) podjęcia odpowiednich czynności. Sąd Najwyższy zważył, iż po wniesieniu skargi na przewlekłość, Sąd Apelacyjny w (...) wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej. Z powyższych względów omawiany wniosek skarżącej okazał się być bezpodstawny i nieuzasadniony, dlatego też podlegał oddaleniu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 2 i 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł jak w pkt. 1 i 2 sentencji postanowienia, oddalając skargę w pozostałym zakresie na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość w punkcie 3.

O kosztach postępowania skargowego w punkcie 4 postanowienia (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w zw. z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm., j.t.).

Za podstawę rozstrzygnięcia w punkcie 5 postanowienia Sąd Najwyższy przyjął art. 80 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2020 r., poz. 755, j.t.). Umknęło stronie skarżącej, iż wniesiona przez nią w przedmiotowej sprawie skarga zwolniona jest od opłaty. Jak wynika z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2006 r., III SPZP 2/06, skarga na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wniesiona przez ubezpieczonego w sprawie odwołania rozpoznawanego przez Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych jest wolna od opłat (art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Dz.U. z 2020 r., poz. 755, j.t.) (OSNP 2007/11-12/176, Biul.SN 2006/9/14).

Z tych wszystkich względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.